

# GAZETA KRAKOWSKA

## N<sup>ro</sup> 41.

Z KRAKOWA DNIA 24 MAJA 1829 ROKU W NIEDZIELĘ.

*Z Warszawy d. 15 Maja.*

J. C. Mość Wielki Xiążę Michał przybył na dniu onegdajszym do tutejszey stolicy.

Stosownie do Programatu obrzędu Koronacyi N. Pana, przywieziono dnia 12 b. m. Koronę do Warszawy z Petersburga, i złożono w Zamku Królewskim.

*Vice-Prezydent*

*Miasta Stołecznego Warszawy*

Podaje do wiadomości i stosowania się następujące rozporządzenie:

1) Osoby składające Orszak Najjaśniejszego Pana w dniu przybycia Najjaśniejszych Państwa, udadzą się za Rogatki Gołędzinozkie przez Most Stary i Pragę.

2) Pojazdy JJWW. Ministrów, gdy ci w Zamku wysiądą, zatrzymają się w podwozu Zamkowym.

3) Pojazdy osób, które stosownie do Artykułu 9 i 10 Programatu oczekiwać i przyjmować mają Najjaśniejszych Państwa w Zamku, weyda od strony Krakowskiego Przedmieścia do Zamku przez bramę od Pałacu pod Blachą, zatrzymają się w bramie prze-

ciwległej, a po wysiądzeniu Panów udadzą się przez Stare Miasto na Podwale, gdzie szykować się będą frontem ku kolumnie Zygmunta po dwa obok siebie, poczynając od domu Dyżmańskiego.

4) Podczas rozjeżdżania się, pojazdy próżne zaiadą tym samym iak wyżej sposobem; zabiorą Panów w teyże samey bramie i udadzą się do domów przez stare Miasto.

5) Przez ulice, na których woysko rozstawione będzie, żaden pojazd przepuszczony nie zostanie.

6) Pojazdy osób, które stosownie do Artykułu 15 Programatu, przybywać będą do Zamku dla złożenia swych życzeń Najjaśniejszemu Państwu, nazajutrz po Ich przybyciu, iadą do Zamku bramą pod Zegarem, a próżne uszykują się na Kanoniach i na Starem-Mieście.

7) Pojazdy takichże osób, które nie wieżdżając do Zamku, zechcą wysiąść na placu przy bramie pod Zegarem, uszykują się na placu koło Zygmunta, frontem do Zamku.

W Warszawie dnia 15 Maja 1829 r.

*Lubowidzki.*

Za Sekretarza Jeneralnego.

*Wiernicki.*

Przybyli do Warszawy Hr. Alopeus Poseł Cesarsko-Rossyjski przy Dworze Berlińskim: Baron Vilie lekarz J. C. K. Mości i Bolestaw Hr. Potocki Kamerjunker z Petersburga; Rzeczywisty tajny Radca i Dyrektor Departamentu spraw zewnętrznych N. Króla Saskiego Jenerał Minkwic z Drezna; Jenerał Adjutant J. C. K. M. Czyczerin z Berdyczewa; Bibików Jenerał z Petersburga; Tołstoy Adjutant J. C. M. W. X. Michała.

— Dnia 17. —

Dziś N. Cesarz i Król, N. Cesarzowa i Królowa, w towarzystwie J. C. K. M. Wielkiego Xięcia Następcy Tronu i J. C. M. Wielkiego Xięcia Michała, odprawili Swój wiazd uroczysty do Stolicy Królestwa Polskiego około południa przy odgłosie dzwondw i huku dział, wśród liczного tłumu ludu, zebranego na drogę Ich przejazdu, dla cieszenia się widokiem, który wszystkie serca najwyższą radością napełnił. J. C. M. Wielki Xiążę Cesarzewicz przyjął NN. Państwo na czele pięknych woysk, któremi dowodzi, i które stały uszykowane od nowego mostu na Wiśle aż do Zamku Królewskiego; przy tej okoliczności J. C. K. M. Następca Tronu został uznany w swoim tytule Szefa przed pułkiem Strzelców kennyh Nro 1, który ma zaszczyt Jego imię nosić. — Na przedmieściu Pragi, NN. Państwo wysiedli w domu najgustowniej ozdobionym, i na Ich przyjęcie przysposobionym, gdy orszak iść zaczął. — Woysko gwardyi przeznaczone do należenia do orszaku, defilowało zaraz przed NN. Państwem, potem następował Dwór i pierwsi Urzędnicy krajowi. N. Cesarz i Król Jmć konno w towarzystwie Wielkiego Xiążęcia Następcy Tronu, Wielkiego Xiążęcia Cesarzewicza i Wielkiego Xiążęcia Michała, poprzedzał karetę N. Cesarzowej i Królowey

zaprzężoną ośm końmi, w bogatym zaprzęgu. Prymas na czele Duchowieństwa stolicy, oczekiwał pod przysionkiem Kościoła Franciszkanów, około którego najpierwey orszak miał się udać. NN. Państwo zatrzymawszy się chwilę dla przyjęcia życzeń i modłów Duchowieństwa, ruszyli daley, i z okazałością udali się do Zamku Królewskiego, gdzie wysiedli, i gdzie czekały na Nieh Senat i pierwsze Władze Królestwa.

Gdy NN. Państwo wysiedli w Zamku, udali się z okazałością do Kaplicy Greckiey, gdzie odprawiły się modlitwy podziękowania. Czas najpogodniejszy sprzyjał świetności tej ważney uroczystości, po której niezwłocznie nastąpi uroczystość Koronacyi NN. Państwa.

Tłumy ludu napełniały przez cały dzień plac Zamkowy, a rześiste oświecenie miasta, zakończyło radość powszechną.

Najjaśniejszy Cesarz i Król Jmć znajdował się nazajutrz na zwykłej paradzie woyskowej na placu Saskim, której Najjaśniejsza Cesarzowa Jaymość raczyła także przyglądać się z okien pałacu.

Po paradzie Władze Woyskowe miały zaszczyt być przedstawionemi Najjaśniejszemu Panu.

W zaprzeszłą Niedzielę, to jest, dnia 10 b. m. w Kościele tutejszym XX. Missyonarzy odbył się obrzęd Konsekracyi JW. JX. Wawrzyńca Gutowskiego, Prałata w Katedrze Płockiey, Archidyakona Dobrzyńskiego, Proboszcza Gąsewskiego, na Biskupa Gerazeńskiego in partibus, Suffragana Dyecezyi Płockiey. — Konsekratorem był JW. JX. Prądmowski, Biskup Płocki, a współkonsekratorami JWW. JXX. Dzięcielski, Biskup Lubelski, i Pawłowski, Biskup Administrator Dyecezyi Płockiey. Dary przy obrzędzie tym



używane, iako to: świece nieśli JWW. Senatorowie Fran: Grabowski Woiewoda i Siemakowski Kasztelan, chleb JWW. Woźnicki Radca Stanu, i Młodzianowski Sędzia Nawiyszej Instancyi, wino nakoniec niesionem było przez JWW. Prażmowskiego i Sędzimira, Sądu Appellacyynego Sędziów.

JWW. Tatyszczew Ambassador J. C. K. Mci przy N. Casarzu Austriackim, Jenerał Porucznik woysk Pruskich Rauch Inspektor Jeneralny twierdz, Szef korpusu inżynierów, i iego Adjutanci Hrabia Bethusi i Fiszer, Rzeczywisty Radca Stanu Taniew, Hrabina z Branickich Potocka, przybyli do Warszawy.

Na ostatnich targach Warszawskich płacono za korzec Żyta 2ł: od 9 do 11. — Pszenicy od 20 do 33. — Jęczmienia od 7 do 7 i pół. — Owsa od 5 i pół do 7. — Siana furę iednokonną od 12 do 20; parokonną od 22 do 26 i pół. — Słomy furę od 5 do 7.

Z Petersburga d. 17 Kwietnia D. K.

DONIESIENIA OD WOYSKA DZIAŁAJĄCEGO.

Z dnia 7 Kwietnia.

(Z Ruskiego Inwalida.)

Przygotowanie sposobów do przeprawy przez Dunay pod Sylistryją, zatrudniało zwierzchność woyskową w ciągu zeszłej zimy. Na ten cel urządzono płaskie statki, we wsi Fundeniach nad rzeką Arżisem, iżby z początkiem wiosny spuścić je tą rzeką na Dunay, a ztamtąd przeciągnąć na rzekę Botę, do wsi Kałarasy, leżącey na przeciw Sylistryi. Sprowadzenie przygotowanych statków na oznaczone miejsce, było połączone z trudnościami i niemałym niebezpieczeństwem, dla tego, że nieprzyjaciel skupiwszy pod Sylistryją ostatki swojej flotyli, panuje na Du-

naiu pod tą twierdzą i wyżej. Pomimo tego iednak, przedsięwzięcie to szczęśliwie dokonane zostało przez śmiałe, a roztropne rozporządzenie Jenerała Majora inżynierów Szildera. Z polecenia iego, dnia 27 Marca spuszczone statki na rzekę Arżis. Dnia 30 ze świtem wyszły one na Dunay, a nazajutrz o godzinie 2giey z południa już były wolne od niebezpieczeństwa na rzece Bocie; w tym razie nie tylkośmy nie ponieśli najmniejszej straty, lecz ieszcze zdobyliśmy kupiecką korwetę Turecką z 7 ludźmi osady, poymaną przez ochotników z pułków: Archangelogrodzkiego i Wołogodzkiego, znajdujących się na statkach.

Przy uściu rzeki Boty, Jenerał-Major Szilder założył natychmiast dwie warownie, i umieścił na rzece zdobytą korwetę, po uzbrowieniu iey 4ma działami.

Bryg Ganimed, krążący pod dowództwem Kapitana Porucznika Uszakowa u przylądku Inady, dnia 21 Marca zabrał ieden statek Turecki z ładunkiem, składającym się z rynsztunków wojennych, wysłanych z Serważa do Stambułu.

Podług iednoznacznego świadectwa iedców i przechodzących do nas z twierdz Tureckich nad Dunaiem, panuje w twierdzach tych największy niedostatek zapasów żywności, który szczególnież czuć się daje w Szumli, dokąd przybył niedawno nowy Wielki Wezyr z 12stotysięcznym oddziałem woysk regularnych. O prawdziwości tych zeznań zapewniają i inne niewątpliwe wiadomości, wedle których, w samym Stambule niedostatek zboża codziennie powiększający się, 'grozi mnogiej iego ludności niezliczonemi klęskami.

Znakomity Turecki naczelnik woyskowy Czapan-Oglu, który dowodził w Nikopo-

ju, został temi dniami aresztowany, przez posłanego od Sułtana Kapidži-Baszę, i zesłany na wygnanie. Twierdzą, że nie stanie na miejscu swego przeznaczenia i w drodze będzie ścięty.

Z naydeysciem przyjaźney pory do rozpoczęcia działań wojennych, Główno dowodzący za potrzebę uznał zbliżyć do Dunaju Główną swą kwaterę, która 2 Kwietnia z Jassy wyruszyła.

### *Krótkie opisanie Rossyjskiego Teatru Woyny w Turcyi Europeyskiej.*

(Z Gazety Sankt-Petersburgskiej.)

Ten wojenny teatr zawiera w sobie krajinę między Dunajem, morzem Czarnem i drogą, wiodącą z Nikopolu do Tatar-Bazardżiku, a ztąd, przez Adrianopol do Carogrodu. Tu należą: na północ Bałkanu Bulgarya, a na południe teyże góry Rumelia, aż do wyżey wspomnioney drogi.

Rozciągłość szerokości tego wojennego teatru, idąc w dół Dunaju, od Nikopolu do Rassewaty, i od tego miejsca w prostey linii wschodniej, do samego morza, wynosi mil 60, u spodu zaś Bałkanu mil 50, a daley za Bałkanem nieznacznie się zmniejsza do samego Konstantynopola. Tak więc, to miasto zajmuie iakby wierzchołek trójkąta, którego podstawą jest wyżey oznaczona linia na Dunaju, leżąca od Carogrodu blisko na 100 mil. Położenie tey krajiny pod względem strategicznym nie jest wygodnem dla Turków, gdyż odsłania napadającemu nieprzyjacielowi z różnych stron drogę do wnętrza Państwa i daie mu sposobność wzmacniać operacyne swoje działania, przez flotę na Dunaju i morzu Czarnem. Sama krajina, chociaż w północnych Bałkanu częścicach dosyć naywet jest zimna i pokryta częstemi lasami; lecz na południe, idąc od te-

goż pasma góry, w miarę zbliżania się do Konstantynopola, staje się coraz żyzniejszą i uprawniejszą. Główniejsze drogi komunikacyjne są następujące:

1. Z twierdzy Rossyjskiej Izmayłowa, przez Tulczę, i od Galaca przez Matczin i Isakczii, do Babatagu i Isterne. Ta droga rozdziela się:

a) Na drogę przybrzeżną, przez Kiustendzi, Mangalię, Warnę i Eminech-Dah, na Burgas, Karabunar, Faki, Kirklisę, Lule-Burgas, Syliwny do Konstantynopola.

b) Na drogę przez Istere, Mustafadze, Bazardżik, Prawody, przez Bałkan na Aidos i Karabunar, gdzie się łączy z poprzedzającą drogą a.

2. Z Matczina, w dół brzegu prawego Dunaju, na Hirsowę i Rassewatę:

a) Przez Mustafadze, gdzie się schodzi z komunikacją b,

b) Wyżey wzdłuż Dunaju przez Sylistryę, Turtukay, Ruszczuk, Sistow, do Nikopolu.

3. Z Sylistryi przez Kadnardzi, Szumłę, przez Bałkan na Karnabat, a ztąd

a) Do Karabunaru.

b) Do Adrianopola i Luli-Burgasu.

4. Z Ruszczuka i Sistowa przez Tirnowę:

a) Do Starareki przez Bałkan na Jambol i Adrianopol.

b) Do Grabowy, przez Bałkan na Kiezanlik, Eski-Saagę i Dżezair, powyżey Adrianopola, do tameczney wielkiej drogi z Tatar-Bazardżika.

5. Z Nikopolu, na Plewnę, przez Bałkan, do Tatar-Bazardżiku.

Z komunikacyi ubocznych prócz w dół Dunaju, idą równolegle Bałkanu na północ iego: droga z Bazardżiku, przez Szumłę, Osman-Bazar, Skumdey, Tirnowę, Sel-



wi, Łowczę, Wracę do Sofii, a na południe droga z Tatar-Bazardżiku przez Eski-Saare, Jambol i Karabunar do Burgasu.

#### *A. Rossyyski Teatr Woyny na północ Bałkanu.*

Granice tej części Rossyysko-woienne-go teatru wiadome są z powyższego opisu. Dunaj płynie od Nikopolis do Rassewaty w kierunku północno-wschodnim, od Rassewaty do Galaca w północnym, a od tego miasta do morza Czarnego w kierunku wschodnim. Przez północne koryto Dunaju, między tą rzeką, a morzem, formuje się wązkie pasmo ziemi, długości blisko mil 20, a na najszerzej rozciągnięci, od Galaca do ujścia Dunaju, tyleż mil szerokie; na największem zaś miejscu, od Rassewaty, w prostej linii wschodniej do Kiustendzi, nad morzem Czarnem, szerokie mil 12. Ta ostatnia linia ufortyfikowana była niegdyś waleem Trajanowym, którego szczątki widać jeszcze i po dziś dzień. Na południe tego wału i Dunaju, kraina między tą rzeką a Bałkanem formuje dosyć foremny podługowaty czworokąt, którego dwa najdłuższe boki, (jak wyżej uważaliśmy) wynoszą: jeden 60 a drugi 50 mil; podstawa zaś od 24ch do 30 mil. Na tej przestrzeni ziemi od środka głównego pasma gór oddziela się poboczne, na mil 15, które pasmo potem bierze swój kierunek na wschód równoległe z głównym pasmem do morza Czarnego; na wschód zaś Bazardżiku, przez to miasto i północne koryto Dunaju znowu przechodzi wał Trajanowy i kończy się pod Matczinem przeciw Galaca.

Na zachód od tej krainy, wypływają z głównego pasma gór następujące rzeki: Osmo blisko Nikopolu i Jantra między Sistowem a Ruszczukiem, i obie wpadają do Dunaju. Z samego zaś górnego pasma wypływają: Ka-

ra-Łom, blisko Ruszczuka, Ak-Łom, blisko Turtukaia i Dristra blisko Sylistryi; wpadają także do Dunaju. Na północ wypływają z tegoż pasma gór rzeki: Kara-Kamczik i Ak-Kamczik, a łącząc się niżej Prawodów, wpadają blisko przylądka Emikech, ostatniej odnogi, do morza Czarnego. Na północ względem nich płynie Sui-Warna, której źródło blisko Szumli, we wschodniej części wyżej wspomniane pasma, a wpada do zatoki Warnieńskiej. Rzeki te formują wewnętrzne równoległe od siebie doliny, między tą odnogą gór a głównym ich pasmem.

*(Dalszy ciąg nastąpi.)*

*Z Odessy d. 13 Kwietnia D. K.*

Dziennik tutejszy umieścił co następuje: — "Dnia 1go Marca blisko 100 Turków wyruszywszy z Orsowy, udało się w góry. Lecz wysłany oddział Pandurów, pod dowództwem Kapitana Żywko, dognał ich we wsi Kistesztach, gdzie się schronili w domu murowanym o trzech piętach. Kapitan Żywko kazał swoim ludziom dom otoczyć, w nadziei, że głodem zmusi Turków do poddania się. Atoli w dniu 4 inny korpus Turecki z 400 ludzi, wyszedłszy z Orsowy, przybył do Kisteszty i uderzył na Pandurów, którzy pomimo najdzielniejszego oporu musieli ustąpić przewyższającej sile nieprzyjaciela, i nie mogli utrzymać Turków w domu owym otoczonych; uwolnieni tym sposobem wyszli spiesźnie, połączyli się z wojskiem wysłanem onym w pomoc, i spiesźnie udali się do Orsowy. Kompania Koliwańskiego pułku, wysłana na wzmocnienie Pandurów, spotkawszy ich już w odwrocie, wróciła się z nimi. Turcy utracili w tej sprawie blisko czterdzieści ludzi. Pandury żałują straty swojego walecznego dowodcy, Kapitana Żywko; zresztą mieli pięciu ludzi zabitych,

a jedenastu ranionych. Dnia 15 Marca uczynili Turcy wycieczkę z Żurży, lecz wrócili się spotkawszy kozaków i huzarów. Dnia 17 Marca, 3500 ludzi jazdy i 2000 piechoty przedsięwzięło uderzyć na naszych; lecz pułki kozaków Rykowskiego i Płatowa, wytrzymały mężnie ich atak na nasz obóz pod Dają; 2 szwadrony huzarów, jako też ogień z dział, wysłanych przez Jenerała Majora Petruszczewa na pomoc, zmusiły nieprzyjaciela cofnąć się do twierdzy. Strata Turków dosyć znaczna i 3ch wzięto w niewolę. Z naszej strony, 6ciu kozaków raniono, a 1 z ich podoficerów poległ.,,

### *Z Paryża d. 6 Maja.*

Onegday odwiedził Król bez wojskowej zastłony pomnik na pamiątkę poległych pod Quiberonem Francuzów wystawiony. J. K. M. wyjechał o godzinie 12 z Tuilleries, i udał się do miejsca, w którym posągi i napisy na pomnik wystawione były. Członki komisyi, Minister spraw wewnętrznych i Vicehrabia Simeon oczekiwali na niego. Roboty rzeźbiarskie oglądał z wielką uwagą i Artystom powiedział wiele pochlebnych rzeczy. Ztamtąd udał się Monarcha do ogrodu botanicznego, gdzie obejrzał gabinet historii naturalnej, domy roślin, zwierzęt, &c. i P. Cuvier, zawiadowcy tego ogrodu, kazał sobie dać potrzebne wyjaśnienia. J. K. M. opuścił ogród o godzinie wpół do trzeciej i wszędzie był od ogromnej masy ludu radosnymi okrzykami witany.

Onegday odjechał Król z rodziną swoją do St. Cloud. — Viceadmiral de Rigny miał onegday posłuchanie u Deffina. — Wczoray w nocy przybiegł do Posła Angielskiego nadzwyczajny goniec z Korfu.

Projekt do nowej taryfły celnej będzie izbom dnia 11 b. m. podany.

W wielu miejscach z powodu drogocności chleba zaszły zaburzenia. W Newers miał nawet być Prefekt podczas zaburzenia raniony.

Czterey młodzi Chińczykowie przedstawionemi byli przed kilku dniami Xcia Bordeaux i jego siostrze (Mademoiselle). Najstarszy z nich Józef Li miał do Xcia przemowę w języku Chińskim, którą mu na Francuzki przełożono, i zdawał się z niej być kontent. Mademoiselle kazała się zapytać Chińczyków, czyli w Kantonie jest zimniej niż w Paryżu i czyli domy tam są piękniejsze, na co jeden z nich odpowiedział: w Paryżu jest zimniej, a domy w Kantonie są daleko wyższe. Baron Damas pokazał im nakoniec pokoje Xcia Bordeaux.

Prefekt departamentu Sekwany Hr. Chabrol ogłosił w tej chwili budżet miasta Paryża. Dochody stolicy Francyi wynosiły w 1828 roku do 40 mil. 921,196 Fr. a wydatki 36 mill. 21,5687, tak iż pozostawało od wydatków 5 mill. 705,508 Fr.

### *Z Włoch d. 3 Maja.*

N. Król Jmość Bawarski opuścił dnia 29 Kwietnia rano Rzym.

Dnia 27 Kwietnia nowy Angielski Poseł przy Porcie Ottomańskiej, P. Robert Gordon, przybył do Florencyi, nazajutrz iadł obiad u Posła Angielskiego, Lorda Burghersha, a dnia 29 udał się w dalszą drogę do Neapolu, z kąd razem z Hr. Guillemot odplynął ma do Stambułu.

Z Cagliari, stolicy Sardynii, piszą, że z wielką radością cała wyspa oczekuje przybycia Xięcia Sabaudzko-Carignan.

Kilkunastu officerów Angielskich bawiących dotąd w Liwornie, odplynęło ztamtąd dnia 13 Kwietnia do Alexandryi, z kąd, jak



mówią, ułać się mają do Stambułu, dla słu-  
żenia tam pod oczekiwanym z Anglii Admi-  
ralem.

*Z Madrytu d. 23 Kwietnia.*

Dziś rano o godzinie 9 zrana wystrzały  
z dział i odgłos wszystkich dzwonów stolicy  
oznayały mieszkańcom wyjazd NN. Króle-  
stwa Ichmość z całą rodziną do Aranjuez.  
Minister Calomarde towarzyszy J. K. Mci;  
lecz sądzą że tam uda się także Minister  
woienny Zambrano.

Mówią, że Rada stanu na ostatnich po-  
siedzeniach trudnić się miała z iakiemi obrzę-  
dami przyjęty zostanie Infant Don Miguel  
Portugalski, który wkrótce ziechać ma do  
Hiszpanii.

Ostatnie doniesienia z Murcyi są nader  
smutne: Dnia 18 o 3 kwadransach na godzi-  
nę 10 czuć się tam dało tak mocne wstrzą-  
śnienie ziemi, że wszystkich mieszkańców  
przeraziło strachem i poniekali w pole. W  
Kartagenie i Orihueli także nastąpiło wstrzą-  
śnienie. Władze i większa część mieszkań-  
ców tych 3 miast wynieśli się w pole i mie-  
szkałą w szałasach. W obwodzie mili kwa-  
dratowey otwarło się przeszło 5000 otchłań,  
które wyrzucają muszle, żywiczną i siarcza-  
ną materyją. Morze wdarło się w wielu mie-  
scach głębiej w ląd, a na tomiast, podług  
zeznanie żeglarzy, cofnęło się od brzegu A-  
frykańskiego. Klęska, która dotchnęła nie-  
szczęśliwe te okolice jest straszna, a sądzą,  
że jeszcze się powiększy. Szkoda, którą ie-  
den z właścicieli poniósł w Murcyi podaia  
do 4 mill. realów. Lekaia się, i to z wiel-  
kiem podobieństwem, że cała południowa  
część Murcyi zburzona zostanie, gdyż podko-  
puie ją wulkan. Rzeka Segurac, która pły-  
nie około Murcyi przez Orihuela i około oba-  
li Guardamary, w roku zeszłym była bar-

dzo płytka, teraz zaś tak wezbrała, iż w  
wielu miejscach pola zalała.

*Z Londynu d. 6 Maja.*

Podczas ostatnich pokoiów był P. Sid-  
ney Smith nader łaskawie od Króla przyjęty.  
Gdy przypuszczony był do ucałowania ręki,  
uchwycił go J. K. M. za rękę i serdecznie  
ścisnął.

Xiążę Polignac, Posel Francuzki, wy-  
szedł wprawdzie z niebezpieczeństwa swej  
choroby, ale długo ieszcze wstrzymywać się  
musi od pracy.

Dzisiejszego rana odbyło się zgroma-  
dzenie pod przewodnictwem Hr. Fitzwilliam  
względem wystawienia Xięciu Wellington po-  
sagu z powodu emancypacyi. Nie znajdo-  
wał się na niem Marg. Anglesea, ale iak mó-  
wią, składkę podpisał.

Sławny Rzeźbiarz Westmacott ukończył  
w tej chwili przepyszny 30 stóp wysoki mar-  
murowy Wazon dla Króla, który ma być  
umieszczony albo na wielkim dziedzińcu, al-  
bo na terrasie Windsorskim.

Do Plimut posłała Admiralicya rozkaz,  
aby 4 liniowe okręty iak nayspieszniey osa-  
dzono ludem i w żywność opatrzone. Oprócz  
tego 4 fregaty mają być na każdą chwilę w  
gotowości dla odpłynienia. Liniowy okręt  
Warspit odpłynął stamtąd dnia 5go b. m. do  
południowey Ameryki.

W Izbie niższej Parlamentu zasiadł te-  
raz pierwszy członek Katolicki, to jest Hr.  
Surrey, syn Xięcia Norfolk.

Gazeta Dublińska twierdzi, że znaczą-  
cy człowiek stanu (Xiążę Wellington) o-  
świadczył ieszcze przed dwiema miesiącami:  
„że oczekiwane tylko jest przejście sprawy Ka-  
tolików, a na owczas słyszeć się ieszcze dadzą  
ważne rzeczy.„ Nowość ta tyczeć się ma  
dobry kościelnych.

Wielka część miasta Augusta (w Georgii) pochłonięta została dnia 3 z. m. przez pożar.

— Dnia 8. —

Na ostatnich pokojach stawionem przed Królem zostali dwaj Żydzi, Montefiore i Goldsmith; pierwszy przez Katolickiego Xięcia Norfolk, a drugi przez Protestanckiego Margr. Landsdowne.

Onegdaj Xiążę Wellington miał posłuchanie u Króla, a wczoraj odwiedził J. K. M. Xiążę Kumberlandyji.

Posel Pruski rozmawiał onegdaj długo z Hr. Aberdeen, a wczoraj Lord Exmouth z Xięciem Wellington. Po długiej wczoraj naradzie między Hr. Aberdeen, Posłem Rossyjskim i sprawującym interessa Francyi, udał się pierwszy do Xięcia Wellington, a potem rozmawiał z Posłem Austriackim, Xięciem Esterhazy.

Doniesienia nasze z Lizbony zachodzą do 26 z. m. Nie odmienił się wcale wewnętrzny stan Portugalii. Drugi oddział wyprawy przeciw Terceirze, złożony z liniowego okrętu i fregaty, odpłynął tamże. — Z rozkazu Don Miguela wykreślonych zostało 447 studentów i innych osób Uniwersytetu Koimbrzy, i na przyszłość nikt nie będzie do nauk przypuszczony bez złożenia świadectwa o religii i politycznem mniemaniu.

Gdy Król Hiszpański nałożył na miasto Kadyx za nadanie mu wolności 11 mill. realów roczney opłaty, tedy sądzą w Gibraltarze, iż to urządzenie niewielki przyniesie użytek, i udający się tam z Gibraltaru kupcy, nie długo tam zabawią.

Z Bruxelli d. 9 Maja.

W drugiej Izbie Stanów jenerałnych odczytany został dziesięcioletni budżet przez kommissyją środkową i roztrząsanie go naziutrz postanowiono.

Do teyże Izby wniesiony dziś został projekt do ustawy w 7 artykułach względem mieszania do żywności szkodliwych zdrowiu rzeczy. Kary oznaczone na więzienie od 2 do 3 lat, a pieniężne od 200 do 400 ZH. i t. d. Dla nagłości ma ten projekt wkrótce być pod rozważę wzięty.

Czterech piekarzów i 2 czeladników tu-tejszych oddanych zostało za fałszowanie chleba do sądu kryminalnego. Wiele zaś rodzin bojąc się zatrutego chleba, każą w swych domach srawiać piece do pieczenia chleba.

Wczoraj obchodzono tu była rocznica urodzin Królowney Maryianny, która ukończyła w tym dniu rok 19.

Xże Golicyn, nałożący do poselstwa Rossyjskiego przy Dworze naszym, odjechał wczoraj do Petersburga.

Podług doniesień z Rzymu wyznaczony był na dzień 27 Kwietnia Konsystorz, na którym Biskupi nasi Gandawski, Dornicki i Leodyyski zatwierdzonemi być mieli.

Dla wychodniów Portugalskich, którzy do Ostendy przybyli, rozpoczęto zaraz po ich przybyciu składki. Liczba ich wynosi 244 ale pomiędzy niemi znajduje się do 90, którzy wcale nie mają z czego żyć i w tamtejszych koszarach umieszczonemi zostali.

Nowomianowany Wielkorządca posiadłości naszych w wschodnich Indyach, Jenerał porucznik van den Bosch, przybył tu z Hagi, dla pożegnania Króla i odebrania instrukcyi.

Przeznaczony do Jawy z wojskiem okręt Middelburg, przybył dnia 12 Stycznia w dobrym stanie do Batawii.

W przeszłym miesiącu panował nadzwyczajny ruch w porcie Ostendzkim; wszedł tam bowiem 113 okrętów, pomiędzy któremi znajdowało się 41 Niderlandzkich.

Wystawiony tu w roku 1368 Alastor S. Alexego, jest w tej chwili rozbiegany.

W Batawii wychodzi od tego Nowego roku Gazeta handlowa dla Indyjskich Niderlandów.



# DODATEK DO N<sup>ro</sup> 41. GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 24 MAJA 1829 ROKU W NIEDZIELĘ.

## OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzien godzina	Barometr z reduk: na 0° r.	Therm: czyli stop: zim i ciepła	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Maja god: 7	cali lin: 27 6, 063	stopnie stop: +10. 8 81		Połud: Ws. słaby	Pogoda z chmur:	
12	„ 6, 036	+14. 5 68		Wschodni mocny	Chmury	
19. 3	„ 5, 770	+15. 0 65		„ „	„ „	o g. 5 deszcz.
9	„ 5, 722	+ 8. 6 91		Połud: Ws. mocny	„ „	
7	27 5, 348	+ 8. 8 90		Wschodni średni	Pochmurno	Deszcz.
20. 12	„ 4, 951	+12. 9 78		„ mocny	„ „	
3	„ 4, 497	+13. 5 76		„ „	„ „	
9	„ 4, 482	+10. 6 90		„ średni	„ „	
7	27 4, 016	+11. 3 87		Wschodni mocny	Pochmurno	
21. 12	„ 3, 976	+17. 3 73		Półn: Ws. mocny	„ „	
3	„ 3, 865	+13. 8 83		Wschodni średni	„ „	Deszcz.
9	„ 4, 077	+11. 4 94		„ „	„ „	Deszcz.
7	27 4, 882	+11. 2 83		Połud: Ws. średni	Pogoda z chmur:	
22. 12	„ 5, 490	+15. 2 73		„ mocny	„ „	
3	„ 5, 478	+15. 9 65		„ „	„ „	
9	„ 6, 938	+ 8. 6 78		„ słaby	Pogoda	

J. K. Steczkowski, A. O. A.

— Z Krakowa. —

Wyciąg Obserwacyi Meteorologicznych  
z Miesiąca Kwietnia 1829 r.

Naywyższy stan Barom: d. 20	27" 5." 535	Naywiększe ciepło d. 17	+ 19. ° 3
Nayniższy . . . d. 1	26 8. 312	Naymniejsze d. 27	+ 0. 4
Średni . . . . .	27. 2. 355	Średnie . . . . .	8. 659
		Naywiększa wilgoć d. 5	95
		Naymniejsza d. 20	57
		Średnia . . . . .	82. 2

Dni pogodnych 1. Pogodnych z chmurami 11. Pochmurnych 18. Mgły 1. Deszczów 17. Grzmotów 2. Gradów 2. Wicherów 2. Wiatr panuje p. zachodni.  
W Krakowie dnia 1 Maja 1829 r.

J. K. Steczkowski, A. O. A.

Z Warszawy d. 20 Maja.

*Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego.*

Z BOŻEY ŁASKI :

M Y MIKOŁAJ I.

CESARZ WSZECH ROSSYY, KRÓL POLSKI  
etc. etc. etc.

Zważywszy, iż chwilowa zmiana w odbywaniu spraw Administracyjnych Naszego Królestwa Polskiego, przynieśćby musiała przerwę dobru kraju i służby publicznej szkodliwą;

Postanowiliśmy i stanowimy co następuje:

Art. 1 Przez cały ciąg teraźniejszego pobytu Naszego w Naszem Królestwie Polskiem, Władza Namiestnikowi, pełnomocnictwem z dnia 17/29 Kwietnia 1818 nadana, a na Naszą Radę Administracyjną w temże Królestwie, mocą dekrety Naszey z dnia 31 Lipca (12 Sierpnia) 1826 przełana, będzie sprawowana przez tę Radę w całej swej rozciągłości i zupełności.

Art. 2. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw unieszerzone być ma, Naszey Radzie Administracyney polecamy.

Dan w Jabłonie dnia 4/16 Maja roku Pańskiego 1829, a Panowani Naszego 4go.  
(podpisano) MIKOŁAJ.

przez Cesarza i Króla.  
(L. S.) Minister Sekretarz Stanu:  
Stefan Hr. Grabowski.

Zgodno z Oryginałem:  
Minister Sekretarz Stanu:  
(podpisano) Stefan Hr. Grabowski.

Zgodno z Oryginałem.  
Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Dywizyi:  
(podpisano) Kossecki.

Dnia wczorajszego po zwykłej parady wojskowej Najjaśniejszy Cesarz i Król oraz Najjaśniejsza Cesarzowa i Królowa, raczyli przypuścić do oglądania oblicza Swego w Zamku Senat, Posłów i Deputowanych, tudzież wszelkie Władze cywilne, nadto Najjaśniejsza Pani raczyła przyjąć Władze wojskowe.

Oprócz osób Dworu J. C. K. Mości o których przybyciu już doniesiono, przybyli jeszcze: Xiążę Wołkoński, Jenerał-Adjutant Minister Dworu, Hrabia Nesselrode Podkanclerzy, Hrabia Moden Wielki Łowczy, Hrabia Tołstoy Jenerał Piechoty, Adlerberg Jenerał-Adjutant, Szamburski Rzeczywisty Radca Stanu, Miler Radca Stanu (Maitre d'Hotel), Kreyton Leybmedyk, Enochinym Szatals Lekarz, Jurewicz Kapitan Leyb Gwardyi Izmailowskiego pułku, Żył Radca Tytułarny. — Damy: Hrabina Orlów, Książniczka Alexandra Wołkońska, Hrabina Moden, Książniczka Urusów.

Od granic Tureckich d. 2 Maja.

W Bukarescie urządzony był ma pałac na mieszkanie N. Cesarza Jmci Mikołajaj; większa część głównego Rossyjskiego sztabu przybyła już do tego miasta. Jenerał Hr. Dybiez udał się z Jass do korpusu Jenerała Hr. Paulen przed Syberiją. — W obu Księstwach idzie bardzo pożywnie handel i na zbytkowe towary jest wielki zakup.

Bryg Francuzki Alphonse, pod dowództwem kapitana fregaty Lelanc, odesłany został dnia 23 Marca przez Admirała Rozamela, który w Niemyscu Admirała de Rigny siłą Francuzką w Lewancie dowodzi, napowrót do Suda, z kąd niedawno przy był do Navarino.

Donoszą z Stambułu: "Soekulantów Angielskich nie wszywała blokada Rossyjska od przebycia Dardanellów i dowiezienia nam zboża. Jeden z Angielskich okrętów kupieckich pływając z Alexandryi, przeszedł przed kilku dniami około wojennych Rossyjskich."



skich okrętów i niezważając na ich strzelanie przybył do kanału. Kapitan tego okrętu odebrał nagrodę, którą rząd za dowóz zboża

wyznaczył, i przykład ten znajdzie zapewne naśladowców, gdyż wysoka cena nie jest małym powabem.,,

## D O N I E S I E N I A.

### Prezes Sądu Appellacyjnego &c.

Stosownie do przepisu Art. 118 Kod: Cyw. podaje niniejszem do powszechney wiadomości, iż Trybunał I. Instancji Króju autezszego na domaganie się P. Tekli Łabuzińskiej, po niegdy Wincentym Łabuzińskim Kupcu Obywatelu Wolnego Miasta Krakowa pozostałej Wdowy, w dniu 9 Lutego r. b. wydał wyrok przedstanowczy, mocą którego wyszukiwanie nieobecnego Antoniego Łabuzińskiego, brata zmarłego iey męża, orzeczonem zostało.

W Krakowie dnia 13 Maja 1829 r.

Nikorowicz.

Raubach, Sekr. S. A.

Pisarz przy Trybunale I. Instancji Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu, podaje do publiczney wiadomości, iż Kamienica P. Izabelli z Gadoniskich Żebrowskiej po Franciszku Żebrowskim pozostałej wdowy, i Antoniny Żebrowskiej Panny doletney własna, w Krakowie przy ulicy Szewskiej pod L. 342 w Gminie III. M. Krakowa, między Kamienicami pod L. 342 P. Felixa Borkowskiego, i pod L. 341. P. Jana Szatkowskiego, stojąca, na żądanie Ferdynanda Zyffer, od którego P. Soswiński Adwokat O. P. D. pod L. 472. w Krakowie zamieszkały wywłaszczenie do popiera, na satysfakcyę summy złp. 7200 z procentami i kosztami należący się, sprzedana zostanie stanowce przez licytację publiczną na Audyencyi Trybunału I. Instancji W. M. Krakowa w Domu pod L. 106 w Krakowie od godziny 10 ranney odbywać się mającą, do ktorey sprzedaży wyznaczają się trzy terminy.

1szy dnia 8 Sierpnia )  
2gi dnia 11 Września ) 1829 roku.  
3ci dnia 16 Października )

Warunki licytacji Wyrokiem Trybunału I. Instancji z dnia 31 Stycznia 1826 roku ustanowione są następujące.

- 1) Mający chęć licytowania słoży Vadium w summie złp. 1200, które w razie nie dotrzymania warunków utraci i takowa licytacja na koszt i stratę iego, nigdy na zysk rozpisana zostanie.
- 2) Nabywca opłaci podatki zaległe z potrąceniem z summy szacunkowej.
- 3) Widerkaufy gdyby były pozostałą przy nieruchomości z obowiązkiem płacenia procentów od dnia zalicytowania.
- 4) Nabywca kosztu wywłaszczenia po doręczeniu sobie Wyroku takowe przysądżającego natychmiast zapłaci na ręce i za Kwitem Adwokata popierającego sprzedaż, a po dopełnieniu warunków 2go 3go i 4go Nabywca Dekret Dziedzictwa otrzyma.
- 5) Resztującą kwotę szacunkową Nabywca według Klasyfikacji Wierzycielom użytecznie umieszczonym wypłaci.

Cena pierwszego wywołania jest 12000 złp.

Wzywają się zarazem wszyscy Wierzyciele hipoteczni, prawa rzeczowe na Kamienicy zajętej mieć mogacy, aby na pierwszym terminie licytacji na Audyencyi Trybunału I. Instancji stawili się i wszelkie tytuły swych praw i wierzytelności pod rygorem prekluzyi z wykazem mianych pretensyi i ustanowieniem Adwokata złożyli.

W Krakowie dnia 15 Maja 1829 roku.

Kuliczkowski, Pisarz Tryb.

Pisarz przy Trybunale I. Inst. M. W. Krakowa i jego Okręgu, podaje do publiczney wiadomości, iż Dom drewniany z ogrodem na Smoleńsku przy Krakowie w Gminie 9 Okręgu I. M. W. Krakowa pod L. 209, frontem na zachód do ulicy Smoleńsko położony, Wawrzyńca i Urszuli Kozłowskich małżonków (jak wykaz hipoteczny wskazuje) własny, na żądanie P. Szymona Grutkiewicza O. M. K. wierzyciela, wywłaszczenie to przez Adwokata P.

Wincentego Szpor O. P. D. popierającego, na satysfakcyę summy 280 Złp. z procentem i kosztami należący się, pod pozycyją pierwszą rubryki ciężarów w wykazie hipotecznym umieszczoney, sprzedanym będzie przez publiczną Licytacyją na Audyencyi Trybunału I. Instancyi M. W. Krakowa, pod L. 106 w Krakowie od godziny 10 rano odbydź się mającą w terminach :

Dnia 11 Sierpnia )  
Dnia 11 Września ) 1829 roku  
Dnia 17 Października )

z których na pierwszym zaraz terminie przysądzenie stanowcze nastąpić może, skoro kto cenę szacunkową 476 Złp. 16 gr. zaofiaruje; gdyby zaś tey ceny nikt nieofiarował, natedy i dopiero na trzecim terminie cena takowa o trzecią część zmniejszona będzie.

Warunki do Licytacyi wyrokiem Trybunału I. Inst. M. W. Krakowa z dnia 24 Lutego 1829 roku ustanowione, są następujące :

- 1) Pretendent złoży 100 Złp. tytułem Vadii, które w razie niedopełnienia warunków utraci i nowa Licytacyja na jego szkodę przedsięwziętą zostanie. Popierający jednakże Licytacyją wolnym jest od składania Vadii.
- 2) Nabywca zapłaci w ciągu miesiąca po Licytacyi: a. koszta exekucyjne w skutek wyroku takowe stanowiącego; b. podatki zaległe jakie się okażą: uprzywilejowane, również procenta Widerkauffowe i czynsz ziemny.
- 3) Kapitały widerkauffowe jeżeliby się jakie okazały zostaną przy nieruchomości z potrąceniem tychże z szacunku; czynsz zaś ziemny bez potrącenia z szacunku zostaje obowiązkiem właściciela teyże nieruchomości.
- 4) Po dopełnieniu warunków 1 i 2 nabywca uzyska dekret dziedzictwa, a resztujący szacunek zapłaci z procentem po 5/100 od dnia licytacyi, komu w skutek klasyfikacyi wypadać będzie.

Cena pierwszego wywołania aktem detaxacyi urzędowej z dnia 6 Września 1828 ustanowiona jest summa Złp. 476 gr. 16.

Na takową przeto Licytacyją wzywają się wszyscy chęć kupienia mający, a zarazem prdcz szczególnie wezwanych wierzycieli wykazem hipotecznym obiętych, wzywają się wszyscy iakiekolwiek prawo rzeczowe mający; aby pod rygorem prekluzyi na pierwszym terminie licytacyi, złożyli na Audyencyi Trybunału wszelkie tytuły swych praw i wierzytelności, z wykazem mianych pretensyi i ustanowieniem Adwokata.

W Krakowie dnia 15 Maja 1829 r.

Kuliezkowski, Pisarz Tryb.

W dniu 26 m. i r. b. o godzinie 11 ranney w Kleparzu na targowisku końskim odbędzie się sprzedaż przez licytacyją, klaczy Angielskiey rasy, angлизowaney, i zrebca od niey tudzież w dniu 12 Czerwca r. b. o godzinie 9tey ranney, w Krakowie przy ulicy Wiślney w Domu pod L. 275 odbędzie się wydzierżawienie dochodów tegoż domu na lat trzy przez licytacyją; chęć licytowania mający w Vadium złp. 60 zaopatrzeni, w miejscu i terminie licytacyi zechcą się stawić. W Krakowie dnia 22 Maja 1829 roku:

Józef Stodkowski, Kom. Sąd.

W dniu 26 Maja r. b. 1829 o godzinie 3 po południu w Krakowie przy ulicy Grodzkiej w Domu pod L. 198 odbędzie się wdrodze Exekucyi Sądowej licytacyja zatrudowanej maki pszenicznej korcy 50. — Item w dniu 29 Maja r. b. o godzinie 9tey zrana w Krakowie w Gmachu Sukiennicach sprzedanemi zostaną, różne meble, iako to: komody, kanapa z krzesłkami, zegar, zwierciadło, sekretarz, landszafty, i inne sprzęty domowe; chęć licytowania mający zaprasza się zgotovemi pieniędzmi.

W Krakowie dnia 21 Maja 1829 roku.

H. Salomoński, — Kom. Sąd.

Wieś w Królestwie Polskim na pograniczu z wolnem Miastem Krakowa położona jest z wolnej ręki do sprzedania. — Znajdnie się w niey, Dwór, Folwark, Owczarnia, Szpiklerze, Stodoły, i inne budynki ekonomiczne, nowo wystawione, Łąki, Las dębowy w dobrym stanie od dawna zaszanowany, Ogród fruktowy i dostateczna pańszczyzna, o warunkach nabycia ze wszzech miar ułatwiających dowiedzieć się można w Kancellaryi Notaryalnej W. Matakiewicza. w Krakowie w Ulicy Grodzkiej pod Liczbą 228/9.